

NAJLEPSZE PRAKTYKI

KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL

W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM 2015

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO
WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY
W POZNANU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



NAJLEPSZE PRAKTYKI

KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL
W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM 2015

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie _____ 3



WSPARCIE DLA NAJMŁODSZYCH

Im wcześniej, tym lepiej _____ 4

Skrzydła dla maluchów _____ 8

Specjalne, czyli wyjątkowe _____ 12



EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY DLA 50+

Nigdy nie jest za późno _____ 16



POMOC DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Dwie ścieżki do wielkiej zmiany _____ 18

Żeby w życiu coś osiągnąć _____ 21



PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ DZIĘKI EFS

Można tylko zyskać _____ 24

To idzie młodość _____ 26

Procentuje i motywuje _____ 29

Szanowni Państwo,

po raz kolejny mamy przyjemność zaprezentować przykłady projektów realizowanych w ramach regionalnego komponentu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekty opisane w albumie stanowią jedynie część wszystkich działań przeprowadzanych w województwie wielkopolskim w ramach komponentu regionalnego PO KL, a wdrażanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. Wysoki poziom projektów udowadnia, że beneficjenci umieją ubiegać się o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz skutecznie je pożytkować, inwestując w kapitał ludzki. Opisane przedsięwzięcia wskazują, jak różne mogą być inicjatywy wpisujące się w założenia EFS. Chcieliśmy pokazać, że również osoby niepełnosprawne czy długotrwale bezrobotne, korzystające ze wsparcia, mają szansę odnaleźć swoje miejsce w świecie i społeczeństwie. Historie uczestników przekonują, że w ludziach tkwi wielki potencjał – trzeba tylko umieć go wydobyć. EFS jest narzędziem, które umożliwia podnoszenie kompetencji, sprzyja zwiększaniu integracji i aktywności społecznej. Ma też promować dobre rozwiązania, inspirować do działania i przełamywać stereotypy. Bohaterowie niniejszej publikacji dzięki swojemu zaangażowaniu oraz wypracowanym efektom w pełni potwierdzają, że człowiek to najlepsza inwestycja. Wierzymy, że niniejsza publikacja upowszechni dobre rozwiązania i zachęci do sięgania po dostępne środki unijne w perspektywie finansowej 2014-2020. Jesteśmy przekonani, że opisane tu projekty będą stanowiły dla Państwa inspirację w codziennej działalności.



W RAMACH KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
ALOKACJA WYNIOSŁA **632 801 591** EURO

DO 30 CZERWCA 2015 R. PODPISANO **3 128** UMÓW O DOFINANSOWANIE

WSPARCIEM OBJĘTO **484 393** MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



PROJEKT: Dobry początek – rozwój edukacji przedszkolnej w gminie Wągrowiec

PROJEKTODAWCA: Gmina Wągrowiec

PODDZIAŁANIE: 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 665 753,00 zł

ZASIĘG: powiat wągrowiecki – gmina Wągrowiec



IM WCZEŚNIEJ, TYM LEPIEJ

Upowszechnienie wychowania przedszkolnego poprzez włączenie do niego dzieci trzy- i czteroletnich oraz stworzenie im lepszych warunków rozwoju były głównymi celami projektu realizowanego w czterech szkołach podstawowych w gminie Wągrowiec.

W projekcie wzięły udział placówki z oddziałami przedszkolnymi w Łaziskach, Pawłowie Żońskim, Siennie i Żelicach (wraz z oddziałami w Potulicach).

Wcześniej funkcjonowały tam małe i skromnie wyposażone oddziały przedszkolne dla starszych dzieci, które wyremontowano i powiększono ze środków własnych gminy. Z kolei z funduszy europejskich wyposażono je w nowoczesny sprzęt audiowizualny i komputerowy, pomoce dydaktyczne, materiały plastyczne i zabawki. W ramach projektu wybudowano również place zabaw, a łazienki dostosowano do potrzeb najmłodszych dzieci.

Już teraz przekonujemy się, że dzieci, które rozpoczynają naukę w przedszkolu we wcześniejszym wieku, lepiej się rozwijają – i społecznie, i motorycznie.

Magdalena Trzeszczkowska, koordynator projektu:

Z przedszkoli korzystały dotychczas głównie te dzieci, których rodzice pracują. Natomiast te, których mamy nie pracują zawodowo, najczęściej przebywały w domach, pozbawione kontaktu z rówieśnikami. I to właśnie z myślą o nich i ich rodzicach wójt gminy Wągrowiec, Przemysław Majchrzak, podjął decyzję o uczestnictwie w projekcie. Daliśmy dzieciom szansę na integrację, wierząc, że zaowocuje ona integracją rodziców, a niekiedy umożliwi im podjęcie pracy zawodowej. Przede wszystkim jednak kierowaliśmy się chęcią stworzenia jak największej liczbie maluchów warunków do wszechstronnego, harmonijnego rozwoju, co z kolei pozwoliłoby na rozwinięcie w nich takich cech osobowości i umiejętności, które ułatwią im z sukcesem funkcjonować w szkole i w późniejszym życiu. W efekcie większe i lepiej wyposażone oddziały przedszkolne wypełniły się dziećmi.



Fot. Sławomir Obst (3x)



Marzena Janiszewska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Pawłowie Żońskim:

Wcześniej mieliśmy tylko jeden oddział przedszkolny – grupę około 25 dzieci. Teraz mamy trzy oddziały przedszkolne, do których uczęszczają również trzy- i czterolatki. Wiedziałam, że jest taka potrzeba środowiska, ponieważ rodzice zgłaszali chęć oddania młodszych dzieci do przedszkola, dzięki czemu mogliby podjąć pracę. Dlatego też kiedy nadarzyła się szansa na udział w projekcie, chętnie do niego przystąpiliśmy. Pozyskaliśmy bogate wyposażenie, m.in. meble, pomoce dydaktyczne i sprzęt komputerowy. Powstał też plac zabaw ze stołem do tenisa stołowego, z których można korzystać nawet wtedy, gdy przedszkole jest zamknięte. Już teraz przekonujemy się, że dzieci, które rozpoczynają naukę w przedszkolu we wcześniejszym wieku, lepiej się rozwijają – i społecznie, i motorycznie.





Izabela Wiśniewska, p.o. dyrektor Zespołu Szkół w Żelicach:

Osoby przychodzące do nas od razu zauważają, że takiego wyposażenia nie ma nawet w większości wągrowieckich przedszkoli. Praktycznie wszystko jest nowe – od placu zabaw, mebli i wykładzin, przez komputery, tablice multimedialne, aż do zabawek. Dzieci w takich warunkach mogą się lepiej rozwijać i myśleć, że są po prostu szczęśliwsze. Mamy teraz nowe, większe sale, a także łazienki dostosowane do wieku przedszkolaków. Przed modernizacją nie tylko nie mogliśmy przyjąć wszystkich chętnych dzieci, ale też miały one gorsze warunki. Teraz rodzice chętniej posyłają swoje pociechy do przedszkola. A z bezpiecznego, ogrodzonego placu zabaw maluchy mogą korzystać aż do zmroku. Nie robimy żadnych problemów – to w końcu jest dla nich!





W RAMACH KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
DOFINANSOWANO **356** OŚRODKÓW WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO



PROJEKT: Oddziały przedszkolne na szóstkę z plusem

PROJEKTODAWCA: Gmina Słupca

PODDZIAŁANIE: 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 309 734,05 zł

ZASIĘG: powiat słupecki – gmina Słupca



SKRZYDŁA DLA MALUCHÓW

Oddziały przedszkolne w gminie Słupca po modernizacji w niczym nie ustępują przedszkolom w miastach. Udowadniają tym samym, że edukacja przedszkolna w małej wsi może stać na takim samym poziomie jak w dużym mieście.

W gminie działają cztery oddziały przedszkolne – dwa w Koszutach i dwa przy szkole w Kotuni: w Kowalewie-Opactwie i Wierzbovicach. Wszystkie zostały objęte projektem, w ramach którego zakupiono nowe pomoce dydaktyczne, zabawki, sprzęt kom-

puterowy i multimedialny. Z pozyskanych środków doposażono również sale dydaktyczne, a kuchnie wyposażono w nowy sprzęt AGD. W takich warunkach edukacja przedszkolna jest nie tylko przyjemniejsza i bardziej powszechna, ale – co najważniejsze – efektywniejsza. Zajęcia stały się atrakcyjniejsze dla dzieci i bardziej nowoczesne, a nauka przez zabawę okazała się wspaniałą przygodą. Bez wątplenia mocną stroną projektu był zgrany zespół, który sprawnie i szybko przystąpił do realizacji projektu.

**Dobre szkoły nie powstają tak po prostu.
Dobre szkoły to ludzie, którzy je tworzą.**

Ewa Romańska, dyrektor Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli Gminy Słupca:

Naszym celem było zmniejszenie nierówności w dostępie do edukacji przedszkolnej na terenach wiejskich. Teraz oddziały przedszkolne w naszej gminie są atrakcyjniejsze, lepiej wyposażone i przede wszystkim dostosowane do potrzeb dzieci trzy- i czteroletnich. Dzieci mogą przebywać i uczyć się w kolorowym, przyjaznym środowisku, wyposażonym w nowe meble, nowoczesny sprzęt audio-wideo i komputerowy oraz interaktywne tablice. Wszystkie potrzeby uzgodniliśmy z dyrektorami obu szkół.



Fot. Sławomir Obst (3x)





Aldona Dranikowska, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Józefa Wiktora Janika w Koszutach:

Wcześniej klasa nie wyglądała tak wspaniale, a dzieci nie miały tak bogatej oferty pomocy dydaktycznych, umożliwiających im rozwój, na jaki zasługują. Bardzo często wykorzystujemy teraz na zajęciach tablicę multimedialną, na której można pokazać dzieciom otaczający świat, a tym samym wiele ich nauczyć. Wszyscy dostali skrzydeł – nauczyciele, dzieci i ich rodzice, którzy jeszcze bardziej zaangażowali się w działania dla szkoły. W czynie społecznym przygotowaliśmy teren pod plac zabaw, pomalowali klasę, przynieśli rośliny. Mamy olbrzymią satysfakcję, że nasza szkoła zmieniła swój wygląd i daje dzieciom znacznie więcej możliwości rozwoju. Dobre szkoły nie powstają tak po prostu. Dobre szkoły to ludzie, którzy je tworzą.





W RAMACH KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
10 619 DZIECI W WIEKU 3-5 LAT UCZESTNICZYŁO W RÓŻNYCH FORMACH
EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ NA OBSZARACH WIEJSKICH



PROJEKT: Czas do przedszkola

PROJEKTODAWCA: Powiat gnieźnieński/Specialny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. hm. Zygmunta Imbierowicza w Klecku

PODDZIAŁANIE: 9.1.1 *Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej* PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 568 928,50 zł

ZASIĘG: powiat gnieźnieński – gminy Klecko, Łubowo, Mieleszyn



SPECJALNE, CZYLI WYJĄTKOWE

Dzieci niepełnosprawne należy otaczać szczególną opieką, także na etapie edukacji przedszkolnej. Potrzebna jest wyspecjalizowana kadra pedagogiczna, wykorzystująca odpowiednio dopasowane metody, aby zapewnić im prawidłowy rozwój i przygotowanie do edukacji na późniejszych etapach.

Właśnie dlatego w Klecku powstało pierwsze w powiecie gnieźnieńskim przedszkole specjalne. Jego pomysłodawcą był ówczesny dyrektor specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego – Adam Serwatka,

który już wcześniej szukał sposobności do otwarcia tego rodzaju przedszkola. Jednak dopiero możliwość pozyskania na ten cel funduszy z PO KL stworzyła realną szansę na realizację tego pomysłu i umożliwienie dzieciom uczestnictwa w edukacji od najmłodszych lat. Rodzice dzieci niepełnosprawnych często nie wiedzą, że już w tak wczesnym wieku dziecko powinno być objęte edukacją przedszkolną. A ci, którzy zdają sobie z tego sprawę, nie mogli dotychczas znaleźć dla swojego dziecka właściwego miejsca.

Dla mnie najważniejszy jest uśmiech mojego syna i szczerą radość z codziennego pójścia do przedszkola.

Barbara Nowak, asystent projektu:

Przystąpiliśmy do projektu, żeby umożliwić dzieciom z niepełnosprawnością intelektualną dostęp do edukacji przedszkolnej. Naszym celem było też udzielenie wsparcia rodzicom, którzy często nie radzili sobie z trudną sytuacją. Wykwalifikowana kadra z wielkim zaangażowaniem skupiła się na diagnozowaniu potrzeb dzieci w zależności od stopnia ich niepełnosprawności i ciągle szukała nowych metod oraz narzędzi do pracy. Znaczny wpływ na rozwój i postępy dzieci miały zajęcia z gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej, muzykoterapii, hipoterapii i dogoterapii, terapii sensorycznej, zajęcia z logopedą, pedagogiem i psychologiem. Ważną częścią projektu okazało się również dowożenie dzieci do przedszkola busem. Wspólny dojazd do przedszkola okazał się dla nich niebywałą atrakcją. Miał też edukacyjno-wychowawczy wymiar.







Joanna Rakowska, mama jednego z dzieci:

Gdy u syna zdiagnozowano spektrum autyzmu, zaczęliśmy szukać dla niego fachowej opieki. Przedszkole od razu zrobiło na nas ogromne wrażenie i od początku wiedzieliśmy, że w takim miejscu Olek będzie mógł się rozwijać. Ośrodek jest świetnie wyposażony. Pracują w nim ludzie, którzy mają wysokie kompetencje i doskonale sobie radzą z grupą dzieci o różnych potrzebach edukacyjnych. Dla mnie najważniejszy jest uśmiech mojego syna i szczerą radość z codziennego pójścia do przedszkola. Przez ten rok Olek bardzo rozwinął się grafomotorycznie i społecznie. Zaczął komunikować się, rysować, tańczyć i śpiewać. Rozpoczął naukę czytania i nawiązał pierwsze przyjaźnie. Taki ogromny postęp zauważyłam nie tylko u niego, ale też u innych dzieci.







PROJEKT: Szansa dla 50+

PROJEKTODAWCA: Wielkopolskie Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich

PODDZIAŁANIE: 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 833 445,93 zł

ZASIĘG: powiat gostyński, powiat grodzki, powiat jarociński, powiat kościański, powiat śremski



NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

Sytuacja pozostających bez pracy osób powyżej 50. roku życia jest szczególnie trudna. Zwłaszcza jeśli nie posiadają odpowiedniego wykształcenia i doświadczenia zawodowego w poszukiwanych przez pracodawców profesjach. Z myślą właśnie o takich osobach powstał projekt *Szansa dla 50+*.

Celem projektu było zaktywizowanie osób bezrobotnych bez wystarczającego wykształcenia i doświadczenia zawodowego, czyli osób mało konkurencyj-

nych na rynku pracy. W projekcie wzięło udział 60 osób, które uczestniczyły w warsztatach poszukiwania pracy, kursie komputerowym oraz – w zależności od osobistych predyspozycji i miejsca zamieszkania – odbyły szkolenia w czterech zawodach deficytowych. Uczestnicy nie tylko zdobyli nowe kwalifikacje, ale również nauczyli się poruszać po rynku pracy i przezwyciężyli bariery osobowościowe, utrudniające im szukanie zatrudnienia. 25 z nich dodatkowo odbyło 6-miesięczne staże zawodowe.

Uczestnicy nie tylko zdobyli nowe kwalifikacje, ale również nauczyli się poruszać po rynku pracy i przezwyciężyli bariery osobowościowe, utrudniające im szukanie zatrudnienia.



Monika Mazur, prezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich:

Dla uczestników przygotowaliśmy szkolenia w zawodach deficytowych w poszczególnych powiatach. W projekcie wzięły udział głównie kobiety. Część z nich pochodziła z rodzin rozbitych i w przeszłości była poddawana przemocy. Panie początkowo obawiały się przyjść do nas, nawiązać kontakt z innymi uczestnikami. Jednak po tym, jak na warsztatach i szkoleniach spotykały się i wymieniały swoimi doświadczeniami żywymi, przełamały barierę strachu przed wyjściem do ludzi. W trakcie uczestnictwa w projekcie osoby te podniosły swoją samoocenę i zwiększyły wiarę we własne możliwości. Efektem końcowym projektu było zwiększenie kompetencji zawodowych i społecznych wszystkich uczestników oraz podjęcie zatrudnienia przez 24 osoby, w tym 15 kobiet.



Ewa Szukowska, uczestniczka projektu:

O projekcie dowiedziałam się z prasy lokalnej. Pracowałam 12 lat w zakładzie opiekuńczo-leczniczym dla nerwowo i psychicznie chorych. Zdecydowałam się uczestniczyć w projekcie, żeby poszerzyć swoją wiedzę i umiejętności. Lubię też opiekować się ludźmi starszymi, wzięłam więc udział w kursie opiekuna osoby zależnej z językiem niemieckim. Szkolenia były bardzo rzetelnie przeprowadzone. Zdobyłam mnóstwo nowej i ciekawej wiedzy, np. z zakresu opieki społecznej i BHP. Po kursie odbyłam staż w przedszkolu, gdzie przepracowałam cztery miesiące.



ZE WSPARCIA KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
SKORZYSTAŁO **32 145** OSÓB W WIEKU 55-64 LATA



PROJEKT: KuPON – Kompleksowy Program wsparcia Osób Niepełnosprawnych
PROJEKTODAWCA: Fundacja im. Królowej Polski św. Jadwigi
PODDZIAŁANIE: 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy PO KL
CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 1 843 018,66 zł
ZASIĘG: powiat gnieźnieński, powiat kolski, powiat koniński, miasto Konin, powiat słupecki, powiat średzki, powiat wrzesiński



DWIE ŚCIEŻKI DO WIELKIEJ ZMIANY

Zaktywizować zawodowo i społecznie – takie było główne założenie projektu skierowanego do 97 pozostających bez pracy osób niepełnosprawnych z kilku powiatów środkowej i wschodniej Wielkopolski.

W projekcie wzięły udział zarówno osoby bardzo młode, jak i w wieku przedemerytalnym, zarejestrowane w powiatowych urzędach pracy bądź też niezarejestrowane i poszukujące zatrudnienia. Zdecydowana

większość uczestników projektu była niepełnosprawna ruchowo. Na 14-dniowym wyjeździe szkoleniowym wszyscy przeszli trening umiejętności społecznych i aktywnego poszukiwania pracy, którego celem było przygotowanie do znalezienia i podjęcia zatrudnienia. Każdy z uczestników odbył kurs komputerowy i wybrany na spotkaniu z doradcą zawodowym kurs zawodowy. Dodatkowo 58 osób wzięło udział w półrocznym płatnym stażu, po którym 38 znalazło zatrudnienie na co najmniej trzy miesiące.

Ważne było też to, że spotykaliśmy się z interesującymi ludźmi, nawiązaliśmy wiele znajomości, które utrzymujemy do dziś. Bardzo chętnie znów wzięlibyśmy udział w podobnym projekcie.



Fot. Sławomir Obst

Magdalena Szarzyńska-Skorniak, doradca zawodowy:

Uczestnicy projektu zdobyli zarówno wszechstronne umiejętności zawodowe, społeczne czy komunikacyjne, jak i niezbędne doświadczenie. Skorzystali ze staży, które otworzyły im ścieżkę kariery na otwartym rynku pracy. Uczestnikom zaproponowaliśmy takie kursy zawodowe, które cieszyły się największą popularnością wśród osób szukających pracy i zapisujących się na kursy w firmach szkoleniowych. Byliśmy jednak otwarci na indywidualne potrzeby uczestników. Specjalnie dla jednej osoby zorganizowaliśmy kurs operatora koparko-ładowarki. Najwięcej osób uczestniczyło w kursie fakturowania z obsługą klienta i kasy fiskalnej oraz w kursie pracownika ochrony fizycznej bez licencji. Uczestnicy na szkoleniach i stażach bardzo przykładali się do pracy, wierząc, że to dla nich wielka szansa.



Aneta Waszak, uczestniczka projektu:

Mam przepuklinę oponowo-rdzeniową i poruszam się na wózku. Nigdy wcześniej nie pracowałam, mam rentę socjalną. Zobaczyłam, jak to jest chodzić do pracy – wstać rano, umalować się, uszykować... Coś wreszcie się działo! Życie obróciło się o 180 stopni. Na szkoleniach wszystkiego było po trochu. Mieliśmy zajęcia z psychologiem, prawnikiem i wiele innych. Nabyta wiedza przydaje się teraz w życiu codziennym. Ważne było też to, że spotykaliśmy się z interesującymi ludźmi, nawiązaliśmy wiele znajomości, które utrzymujemy do dziś. Bardzo chętnie znów wzięlibyśmy udział w podobnym projekcie.



Fot. Sławomir Obst



Jarosław Waszak, uczestnik projektu:

Mam wrodzoną łamliwość kości i ogólną niepełnosprawność ruchową. Byłem bez pracy całe lata, chyba około dziesięciu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyjazdu szkoleniowego. Jednak najbardziej z tego, że znaleźliśmy pracę. Podobnie jak żona, odbyłem półroczny staż w domu pomocy społecznej w Kole. Potem zostałem tam zatrudniony na portierni – to odpowiednia praca dla mojego stanu zdrowia. Bardzo to nam pomogło finansowo, ale nie tylko o to chodzi. Kiedy jest praca, życie jest zupełnie inne.

Fot. archiwum Fundacji im. Królowej Polski św. Jadwigi (2x)



ZE WSPARCIA KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
SKORZYSTAŁY **275 632** KOBIETY I **208 761** MĘŻCZYZN



PROJEKT: WTZ (Wspieramy Tworzymy Zatrudniamy)

PROJEKTODAWCA: Fundacja Wspierania Rozwoju Społecznego „Jesteśmy Równi”

DZIAŁANIE: 7.4 *Niepełnosprawni na rynku pracy* PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 1 409 940,00 zł

ZASIĘG: powiat słupecki, powiat średzki, powiat wrzesiński (gminy Kołaczkowo, Miłosław, Nekla, Pyzdry)



ŻEBY W ŻYCIU COŚ OSIĄGNAĆ

60 osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym i znacznym z trzech powiatów środkowej Wielkopolski wzięło udział w szkoleniach zawodowych zakończonych stażami. 12 z nich znalazło zatrudnienie.

Zainteresowanie projektem było tak duże, że niestety nie wszyscy chętni zostali objęci wsparciem. Podczas rekrutacji wyłonione zostały osoby, które

charakteryzowała największa motywacja, determinacja i wiarygodność. Każdego z uczestników objęto Indywidualnym Planem Działania. Każdy skorzystał też z doradztwa zawodowego i wsparcia psychologa. Co ważne, lista szkoleń, którą zaproponowano uczestnikom, została ułożona na podstawie informacji Powiatowego Urzędu Pracy we Wrześni o zawodach deficytowych.

Poprzez ten projekt chcieliśmy pomóc osobom niepełnosprawnym, w szczególności długotrwale bezrobotnym.



Karolina Budner-Goderska, prezes Fundacji Wspierania Rozwoju Społecznego „Jesteśmy Równi”, koordynator projektu:

Analizując rynek pracy dla osób niepełnosprawnych, stwierdziliśmy, że w Polsce nadal jest utrzymywany segregacyjny podział pracy. Segregacja ta dotyczy zarówno ofert zakładów pracy, gdzie mogą znaleźć zatrudnienie osoby niepełnosprawne, jak i zawodów. Niepełnosprawny to nie tylko osoba z problemami chorobowymi, wymagająca odpowiedniej opieki, ale też człowiek mający prawo do pracy, która daje przecież coś więcej niż tylko pieniądze. Długotrwały stres spowodowany niemożnością zapewnienia podstaw bytu sobie i rodzinie prowadzi często do załamania psychicznego, a nawet depresji. Z kolei brak nadziei i jakiegokolwiek wsparcia powoduje apatię i zniechęcenie do działania. Dlatego też poprzez ten projekt chcieliśmy pomóc osobom niepełnosprawnym, w szczególności długotrwale bezrobotnym.



Mariusz Sieradzki, uczestnik projektu:

W 2012 r. miałem wypadek i straciłem pracę. Dostałem II grupę inwalidzką i przez dwa lata byłem bezrobotny. Gdy dowiedziałem się o projekcie, pomyślałem, że nie mam nic do stracenia – uda się albo nie... I złożyłem papiery. Przeszedłem szkolenie zawodowe, skierowano mnie na staż w Urzędzie Miasta i Gminy w Miłosławiu, gdzie pracuję do dziś. Ludzie zwykle mówią, że takie szkolenia nic nie dają, że do pracy i tak nie przyjmą, tylko na staż i do widzenia. Ale mój przypadek pokazuje, że może być inaczej. Robiłem wszystko, żeby tu zostać i się udało. Bardzo przydał mi się kurs komputerowy. Pomocne okazały się również zajęcia z psychologiem. To dzięki nim umiem teraz inaczej spojrzeć na wszystko – na swój wypadek i niepełnosprawność. Nabrałem wiary, że mogę jeszcze w życiu coś osiągnąć.





Fot. archiwum Fundacji Wspierania Rozwoju Społecznego „Jesteśmy Równi”



ZE WSPARCIA KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
SKORZYSTAŁO **35 507** OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH



PROJEKT: Dotacja – szansą dla mnie! II edycja

PROJEKTODAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego SA w Koninie

DZIAŁANIE: 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 4 179 873,00 zł

ZASIĘG: powiat kolski, powiat koniński, miasto Konin, powiat słupecki, powiat turecki



MOŻNA TYLKO ZYSKAĆ

Niekiedy niepełnosprawni chcą i potrafią stworzyć miejsca pracy dla siebie samych. Trzeba im tylko trochę pomóc. Jak to zrobić, pokazuje przykład z Konina.

Realizacja tego rodzaju projektu była możliwa dzięki dużemu doświadczeniu we współpracy z grupą docelową – znajomości jej potrzeb i ograniczeń. Podstawą był skrupulatny wybór uczestników projektu oraz udzielenie im kompleksowego wsparcia, zarówno

przed uruchomieniem działalności gospodarczej, jak i w trakcie jej prowadzenia. Spośród 88 osób, objętych doradztwem zawodowym, warsztatami aktywizująco-motywacyjnymi i szkoleniami w zakresie prowadzenia firmy, wyselekcjonowano grupę 69 uczestników z najlepiej ocenionymi biznesplanami. Otrzymali oni nie tylko dotacje inwestycyjne w kwocie do 40 000 zł, ale również m.in. wsparcie pomocowe na pokrycie początkowych kosztów i specjalistyczne szkolenia finansowo-marketingowe.

Teraz jestem osobą bardziej otwartą. To udział w projekcie pozytywnie wpłynął na moje relacje z innymi.

Grażyna Twardowska-Gałek, kierownik projektu:

Trudności osób niepełnosprawnych w znalezieniu pracy są dobrze znane. Podstawą sukcesu naszego projektu było indywidualne podejście do każdego uczestnika oraz pełne zaangażowanie personelu – bieżące i częste kontakty z uczestnikami, stałe wsparcie doradcze i psychologiczne, a także wprowadzenie kilku osób rezerwowych w miejsce rezygnujących z udziału w projekcie na jego różnych etapach. Jak realna była to pomoc, najlepiej świadczy to, że tylko 3 z 69 uczestników nie jest dziś aktywna zawodowo. Co ważne, osoby, które zlikwidowały swoje firmy, obecnie pracują na etacie lub zamierzają wznowić własną działalność gospodarczą.





Patrycja Dryjer, uczestniczka projektu, właścicielka gabinetu kosmetycznego „Eden” we wsi Lisiec Wielki:

Po ukończeniu szkoły nie miałam pracy. Nie wiedziałam, co ze sobą zrobić. Myślałam o otwarciu mobilnego gabinetu kosmetycznego, ale brakowało mi odwagi. Wtedy ciocia, która brała wcześniej udział w podobnym projekcie, zaproponowała, żebym spróbowała. Pomyślałam: nic nie stracę, a może coś zyskam. Wcześniej byłam bardzo nieśmiała, co przeszkadzało w rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej. Teraz jestem osobą bardziej otwartą. To udział w projekcie pozytywnie wpłynął na moje relacje z innymi. Za dotację kupiłam sprzęt kosmetyczny. Mój gabinet znajduje się w niewielkiej miejscowości. Zaryzykowałam, ale okazuje się, że to ma wzięcie, bo jest coraz więcej osób otwartych na takie usługi.



Fot. Sławomir Obst (2x)



W RAMACH KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
23 070 OSÓB OTRZYMAŁO ŚRODKI FINANSOWE NA PODJĘCIE
DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ



PROJEKT: Steruj własną firmą

PROJEKTODAWCA: Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości

DZIAŁANIE: 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 3 083 049,48 zł

ZASIĘG: powiat gostyński, powiat jarociński, powiat pleszewski, powiat turecki



TO IDZIE MŁODOŚĆ

Warto inwestować w osoby młode w wieku od 15 do 24 lat, które stawiają pierwsze kroki na ścieżce rozwoju zawodowego. Dlaczego? Choćby ze względu na ich trudną sytuację na rynku pracy czy też z uwagi na ich potencjał.

Ostrowskie Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości od lat prowadzi różne działania skierowane właśnie do tej grupy wiekowej. W projekcie *Steruj własną firmą* 60 bezrobotnych uczestników

skorzystało ze szkolenia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i fachowego doradztwa. 49 z nich otrzymało wsparcie finansowe w postaci bezzwrotnej dotacji w wysokości do 40 000 zł i półrocznego wsparcia pomostowego w wysokości 1 500 zł miesięcznie. Jak wynika z badania przeprowadzonego przez projektodawcę, niemal 60% młodych przedsiębiorców nadal prowadzi własną działalność gospodarczą.

Dwa tygodnie szkoleń przygotowały mnie do prowadzenia własnej firmy. Jednak konkretny pomysł na własną działalność rozwinął się dopiero wtedy, gdy już wiedziałam, że mam szansę na dotację.

Aleksandra Blak, koordynator projektu:

Mijają prawie dwa lata od rozpoczęcia działalności gospodarczej przez ostatnią grupę uczestników projektu. Z perspektywy czasu można ocenić, że jego realizacja niewątpliwie przyczyniła się do zmniejszenia poziomu bezrobocia wśród osób młodych do 24. roku życia – jednej z grup, które na rynku pracy mają najtrudniej. Warto podkreślić, iż projekt z pewnością ułatwił młodym dokonanie wyboru własnej ścieżki zawodowej. Szkolenia z zakresu zakładania działalności gospodarczej, rozmowy z doradcą zawodowym oraz indywidualne specjalistyczne doradztwo przyczyniły się do nabycia lub podniesienia wiedzy i umiejętności, które pozwoliły na postawienie pierwszych kroków we własnym biznesie.



Fot. Sławomir Obst (2x)

Sara Szkudlarek, uczestniczka projektu, właścicielka firmy Branding Studio z Przygodzic:

Gdy skończył mi się staż, mogłam albo szukać pracy, albo zrobić coś swojego. Wybrałam to drugie rozwiązanie i udało się. Dwa tygodnie szkoleń przygotowały mnie do prowadzenia własnej firmy. Jednak konkretny pomysł na własną działalność rozwinął się dopiero wtedy, gdy już wiedziałam, że mam szansę na dotację. Za pozyskane fundusze kupiłam maszynę do haftu komputerowego. Później zaczęły się pojawiać następne pomysły. I tak powoli zaczęłam rozszerzać zakres moich usług, na przykład o nadruki na odzież innymi technikami. Gdybym rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej bez uczestnictwa w projekcie, o wielu ważnych sprawach nigdy bym się nie dowiedziała. Być może nawet nie byłabym w stanie się dowiedzieć.





Natalia Janicka, uczestniczka projektu, właścicielka firmy „Boske Art” z Jarocina:

Pomysł na działalność gospodarczą miałam już od dawna. Pokrywał się on z kierunkiem studiów, które ukończyłam. Ale żeby otworzyć firmę i robić to, co teraz robię, potrzebne były środki finansowe. Zajmuję się architekturą wnętrz, wzornictwem przemysłowym i modelowaniem 3D, czyli tworzeniem trójwymiarowych wirtualnych obiektów. Uzyskałam fundusze, które umożliwiły mi zakup oprogramowania komputerowego i odpowiedniego komputera, a także założenie strony internetowej. Na szkoleniach sporo dowiedziałam się na temat prowadzenia działalności gospodarczej. Kilka osób, które wtedy spotkałam, zostało moimi klientami, a jedna z nich jest moim stałym podwykonawcą. Współpracę tę miałam przyjemność nawiązać dzięki uczestnictwu w tym projekcie i jestem z niej bardzo zadowolona.



W RAMACH KOMPONENTU REGIONALNEGO PO KL W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM
Z POMOCY SKORZYSTAŁY **175 973** MŁODE OSOBY W WIEKU 15-24 LAT

WYPŁACONO **3 011** STYPENDIÓW MŁODZIEŻY SZCZEGÓLNIE UZDOLNIONEJ
W ZAKRESIE NAUK MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYCH

WYPŁACONO **496** STYPENDIÓW DLA DOKTORANTÓW NA KIERUNKACH
UZNANYCH ZA STRATEGICZNE Z PUNKTU WIDZENIA ROZWOJU WIELKOPOLSKI



PROJEKT: Moja firma z pożyczką

PROJEKTODAWCA: Stowarzyszenie Ostrowskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości

DZIAŁANIE: 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia PO KL

CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU: 9 627 136,83 zł

ZASIĘG: województwo wielkopolskie



PROCENTUJE I MOTYWUJE

Czy pożyczka może konkurować z dotacją? Okazuje się, że zapotrzebowanie na tę formę wsparcia jest równie duże, a skuteczność udzielonej pomocy wyjątkowo wysoka.

W realizowanym w partnerstwie z Leszczyńskim Centrum Biznesu projekcie mieszkańcy całego województwa wielkopolskiego mogli poszerzyć swoją wiedzę z zakresu prowadzenia biznesu i uzyskać

wsparcie finansowe w postaci mikropożyczki do 50 000 zł. Dotychczas preferencyjnej nisko oprocentowanej pożyczki udzielono 277 osobom.

Przez cały czas realizacji projektu *Moja firma z pożyczką* działała platforma e-learningowa, na której można było odbyć szkolenie internetowe. Doradztwo podstawowe i specjalistyczne było prowadzone również w kilku biurach stacjonarnych i telefonicznie.

Koncepcja projektu oparta na pożyczce jest bardziej trafiona i zdecydowanie przynosi lepsze efekty, gdyż kapitał podlegający zwrotowi bardziej motywuje przedsiębiorcę do działania i starań, a to przekłada się na większą szansę na sukces.



Fot. Sławomir Obst

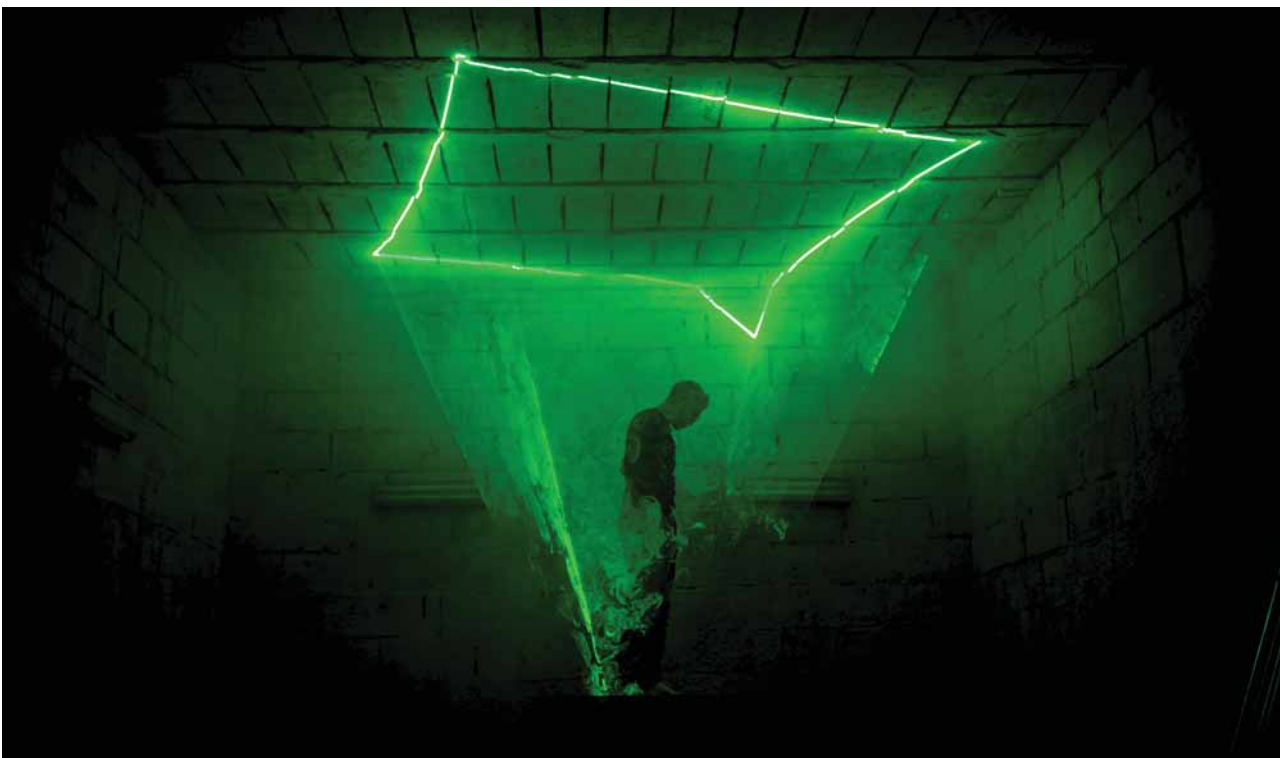
Izabela Grabska, specjalista ds. projektów EFS w OCWP:

Początkowo obawialiśmy się, czy znajdzie się odpowiednia liczba odbiorców, szczególnie że w kraju dominowały projekty dotacyjne. Mieliśmy wątpliwości, czy pożyczka będzie atrakcyjnym produktem dla osób myślących o własnej firmie. Jednak z biegiem czasu obawy te zostały rozwiane i projekt zaczął nabierać rozpędu. Chcieliśmy ludziom przedsiębiorczym – szczególnie studentom, absolwentom i pracownikom naukowym – zaoferować coś nowego, co pobudzi ich do działania we własnym biznesie. I to się udało! Do projektu mógł przystąpić prawie każdy, bez względu na status na rynku pracy. Biorąc pod uwagę wcześniejsze doświadczenia z realizacją projektów dotacyjnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej, uważam, że koncepcja projektu oparta na pożyczce jest bardziej trafiona i zdecydowanie przynosi lepsze efekty, gdyż kapitał podlegający zwrotowi bardziej motywuje przedsiębiorcę do działania i starań, a to przekłada się na większą szansę na sukces.



Daniel Suliga, uczestnik projektu, manager Agencji Artystycznej FLOW Agata Suliga:

Siedem lat temu zacząłem zajmować się pokazami z ogniem. Następnie, żeby móc działać również pod dachem, zainteresowałem się pokazami ze światłem. Brakowało mi jednak funduszy, żeby robić to na dobrym poziomie. Kiedy dowiedziałem się o projekcie, pomyślałem, że to jest właśnie ten moment. Przedstawiłem biznesplan, z pomocą pań ze Stowarzyszenia ułożyłem harmonogram finansowy i wziąłem pożyczkę w wysokości 33 000 zł. Część środków przeznaczyłem na zakup lasera wraz z oprogramowaniem, drugą wykorzystałem do budowy strojów ledowych. Już dziś moja firma funkcjonuje tak, że mogę bez problemu spłacać pozyskaną pożyczkę.



Martyna Filipczak, współwłaścicielka firmy Glass-Pol z Chwaliszewa koło Krotoszyna:

Chcieliśmy z mężem pracować na własny rachunek. Mieliśmy miejsce, chęci i wiarę, że się uda. Brakowało tylko trochę wiedzy o prowadzeniu działalności gospodarczej i pieniędzy. Zaczęliśmy więc szukać w Internecie informacji o możliwościach wsparcia. W ten sposób trafiliśmy do projektu. Tu otrzymaliśmy i wiedzę, i pożyczkę, za którą kupiliśmy m.in. maszynę do szlifowania szkła, narzędzia i samo szkło. Założyłam firmę rodzinną razem z mężem i szwagrem. Robimy np. lustra, akwaria, ozdobne piaskowania na szkło i modne dziś panele szklane z grafiką do kuchni. Spłacamy raty i jeszcze coś zostaje.



W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM

35 044 PRZEDSIĘBIORSTWA PRZYSTĄPIŁY DO UDZIAŁU
W PROJEKTACH PO KL

93 969 PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTW WZIĘŁO UDZIAŁ
W PROJEKTACH SZKOLENIOWYCH PO KL

WYDAWCA

Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu
ul. Kościelna 37
60-537 Poznań
tel. 61 846 38 78
faks 61 846 38 20
www.efs.wup.poznan.pl

REALIZACJA

Smartlink Sp. z o.o.
ul. Zjazd 2/4
60-653 Poznań
tel. 61 849 90 40
e-mail: biuro@smartlink.pl
www.smartlink.pl

Redakcja i koordynacja: Joanna Gontarz

Teksty: Marek Rokita

Korekta: Agata Rokita

Zdjęcia na okładce: Sławomir Obst

Projekt graficzny i skład: Maciej Pachowicz

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W POZNANIU

INSTYTUCJA POŚREDNICZĄCA KOMPONENTU REGIONALNEGO
PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI

UL. KOŚCIELNA 37
60-537 POZNAŃ
TEL. 61 846 38 78
FAX 61 846 37 20

PUNKT INFORMACJI I PROMOCJI EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

TEL. 61 846 38 23
GODZINY UDZIELANIA INFORMACJI:
PN.-PT. OD GODZ. 8.00 DO 14.00
E-MAIL: INFOEFS@WUP.POZNAN.PL
WWW.EFS.WUP.POZNAN.PL

PROGRAM OPERACYJNY KAPITAŁ LUDZKI

PUBLIKACJA WSPÓLFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ
W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY, LISTOPAD 2015 R.